

Sygn. akt I AGa 197/18

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 lutego 2019 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący	:	SSA Elżbieta Borowska
Sędziowie	:	SA Beata Wojtasiak (spr.) SO del. Jacek Malinowski
Protokolant	:	Agnieszka Charkiewicz

po rozpoznaniu w dniu 28 lutego 2019 r. w Białymstoku

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) **Spółki z o.o. w S.**

przeciwko **Spółdzielni (...) w G.**

**o ustalenie**

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Białymstoku

z dnia 23 października 2018 r. sygn. akt VII GC 199/17

**I. oddala apelację;**

**II. zasądza od powódki na rzecz pozwanej kwotę 10.800 (dziesięć tysięcy osiemset) złotych tytułem zwrotu kosztów instancji odwoławczej.**

(...)

## UZASADNIENIE

(...) Sp. z o.o. w S. w pozwie skierowanym przeciwko Spółdzielni (...) w G. wniosła o ustalenie, że w § 1 ust 2 uchwały nr (...) z dnia 29 czerwca 2009 r. Nadzwyczajne Zebranie Przedstawicieli Spółdzielni (...) w S. podejmując współpracę gospodarczą z (...)w W., wyraziło zgodę na wniesienie aportu do spółki prawa handlowego (sp. z o.o.) w postaci wyodrębnionej części przedsiębiorstwa, w skład którego wchodzi nieruchomość położona w S. przy ul. (...), obręb nr (...), województwie (...), oznaczona numerem geodezyjnym (...) o powierzchni 3.493 m<sup>(2)</sup>, zabudowana budynkiem produkcji ogólnej, dla której Sąd Rejonowy w Suwałkach prowadzi księgę wieczystą KW nr (...) (poprzednio (...)).

Podnosiła, że posiada interes prawny do wystąpienia z pozwem z uwagi na wątpliwości związane bezpośrednio z treścią uchwały nr (...) skutkujące m.in. tym, że Sąd Okręgowy w Suwałkach prawomocnie odmówił wpisu własności przedmiotowej nieruchomości do księgi wieczystej.

Spółdzielnia (...) w G. wniosła o oddalenie powództwa, podnosząc że powódka nie wykazała interesu prawnego we wniesieniu powództwa o ustalenie.

**Wyrokiem z dnia 23 października 2018 r. Sąd Okręgowy w Białymstoku oddalił powództwo i orzekł o kosztach postępowania.**

Orzeczenie to zostało wydane w oparciu o następujące ustalenia faktyczne.

W dniu 28 czerwca 2009 r., Spółdzielnia (...) w S. i (...) w W., zawarły porozumienie o podjęciu działań zmierzających do utworzenia spółki: (...) Sp. z o.o. (§ 1). W jego ramach Spółdzielnia (...) zobowiązała się do wniesienia aportem zorganizowanej części przedsiębiorstwa o wartości 5.000.000 zł, co miało stanowić 49 % udziałów w nowo powstałej spółce.

W dniu 29 czerwca 2009 r. Nadzwyczajne Zebranie Przedstawicieli Spółdzielni (...), podjęło uchwałę nr (...) w której w § 2 ust. 2 wyraziło zgodę na wniesienie aportu w postaci zorganizowanej części przedsiębiorstwa majątku Spółdzielni do spółki prawa handlowego.

Decyzją z dnia 14 października 2009 r. o zatwierdzeniu projektu podziału działki nr (...), została utworzona m.in. działka nr (...)(...).

W dniu 15 października 2009 r. podpisana została umowa spółki (...) Sp. z o.o." z siedzibą w S.. Zgodnie z umową (...) objęła 6.346 udziałów w kapitale zakładowym spółki o wartości 6.346.000 zł, zaś Spółdzielnia (...) – 6.097 udziałów o wartości 6.097.000 zł. Jednocześnie SM (...) część udziałów w kapitale zakładowym pokryła aportem w postaci wyodrębnionej części przedsiębiorstwa, w skład którego weszła nieruchomość położona w S. przy ul. (...), obręb nr (...), oznaczona numerem geodezyjnym (...) o pow. 3.493 m<sup>(2)</sup>, zabudowana budynkiem produkcji ogólnej, dla której prowadzona jest księga wieczysta KW nr (...) (§ 8 ust. 4 pkt 1 umowy). Nieruchomość ta ze wszystkich stron otoczona jest przez działki wchodzące w skład nieruchomości władnącej.

(...) Sp. z o.o. została zarejestrowana w Krajowym Rejestrze Sądowym, przy czym nie stwierdzono uchybień związanych z wniesieniem wkładu niepieniężnego (nieruchomości) tytułem pokrycia udziałów w kapitale zakładowym spółki. Spółka ta nie miała też żadnych problemów z użytkowaniem przedmiotowej nieruchomości.

W dniu 31 maja 2016 r. doszło do połączenia się Spółdzielni (...) ze Spółdzielnią (...) w G..

W dniu 7 lipca 2016 r. Spółdzielnia (...) wezwała powódkę do opuszczenia zajmowanych pomieszczeń i wydania wszelkich posiadanych nieruchomości. Po tej dacie pracownicy powódki nie zostali wpuszczeni na teren zakładu pracy, a drzwi oraz bramy wejściowe do budynku (...) - zostały zaplombowane. Od tego czasu spółka pozbawiona jest możliwości wejścia na teren tej nieruchomości.

Na skutek wniosku (...) sp. z o.o. o wyodrębnienie działki nr (...) z księgi wieczystej nr (...), Sąd Rejonowy w Suwałkach założył dla tej nieruchomości księgę wieczystą nr (...), ale w wyniku rozpoznania apelacji SM (...) w G., Sąd Okręgowy w Suwałkach postanowieniem z dnia 27 kwietnia 2017 r. zmienił zaskarżone postanowienie i oddalił wniosek (sygn. akt I Ca 561/16). W uzasadnieniu stwierdził, że wnioskodawczyni nie wykazała, że jest właścicielem przedmiotowej nieruchomości.

(...) sp. z o.o. zainicjowała również postępowanie o ustanowienie służebności drogi koniecznej. W sprawie tej Sąd Rejonowy w Suwałkach postanowieniem z dnia 12 października 2017 r. oddalił wniosek (sygn. akt I Ns 647/16). Apelacja wnioskodawczyni od tego orzeczenia została oddalona przez Sąd Okręgowy w Suwałkach w dniu 19 stycznia 2018 r. (sygn. akt II Ca 451/17). Sąd wskazał w szczególności, że z wyrysu z mapy ewidencyjnej oraz decyzji

administracyjnej z 14 października 2009 r. (GR.7430-65/09), wynikało że częściowe zbycie nieruchomości wymaga ustanowienia odpowiednio prawa służebności przejścia i przejazdu. Ponieważ taka służebność nie była ustanowiona, zatem nie mogło dojść do skutecznego i ważnego przeniesienia własności przedmiotowej działki.

Wyrokiem z dnia 4 września 2018 r. Sąd Rejonowy w Suwałkach uwzględnił powództwo (...) Sp. z o.o. w S. przywracając posiadanie przedmiotowej nieruchomości oraz służebności gruntowej przechodu i przejazdu na część działek nr: (...) (sygn. akt V GC 271/17).

W dniu 10 marca 2016 r. powodowa spółka wystąpiła przeciwko pozwanej z pozwem o zasądzenie kwoty 2.302.500 zł tytułem wyrównania wkładu – różnicy pomiędzy deklarowaną w umowie spółki wartością aportu na pokrycie kapitału zakładowego, a jego rzeczywistą wartością zdawczą w dniu zawarcia umowy (sygn. VII GC 94/16).

Z kolei w dniu 29 listopada 2016 r. powódka wniosła pozew o wydanie nieruchomości położonej w S. przy ul. (...), obręb nr (...), nr geod. (...) o pow. 3.493 m<sup>2</sup>, zabudowanej budynkiem produkcji ogólnej, dla której prowadzona jest księga wieczysta KW nr (...) oraz zapłatę wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z tej nieruchomości. Sąd Okręgowy w Suwałkach uznał się niewłaściwym i sprawę przekazał Sądowi Okręgowemu w Białymstoku, gdzie sprawa zarejestrowana został pod sygn. VII GC 64/17, a następnie przekazana do łącznego rozpoznania i rozstrzygnięcia ze sprawą VII GC 94/16. Postanowieniem z dnia 3 listopada 2017 r. Sąd Okręgowy w Białymstoku na zgodny wniosek stron zawiesił postępowanie w tej sprawie.

W tak ustalonym stanie faktycznym, Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, że powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie z uwagi na brak interesu prawnego powódki we wniesieniu powództwa o ustalenie (art. 189 k.p.c.).

Wskazał, że interes ten istnieje jedynie wtedy, gdy wytoczenie powództwa o ustalenie w pełniejszym stopniu zaspokoi potrzebę uzyskania ochrony prawnej niż jest to możliwe w drodze innych postępowań.

Zauważył, że okolicznością bezsporna było, iż uchwałą nr (...) z 29 czerwca 2009 r. Nadzwyczajne Zebranie Przedstawicieli Spółdzielni (...) w S. wyraziło zgodę na wniesienie aportu w postaci zorganizowanej części przedsiębiorstwa majątku Spółdzielni do spółki prawa handlowego (...) Sp. z o.o.). Odmawiając dokonania wykładni tej uchwały w sposób postulowany przez powoda Sąd podkreślił w szczególności, że przed Sądem Okręgowym w Białymstoku zawisł spór w sprawie powództwa powodowej spółki o wydanie nieruchomości o nr geodezyjnym (...) (sygn. akt VII GC 94/16), a zatem dalej idący niż powództwo o ustalenie. Wprawdzie postępowanie to aktualnie jest zawieszono, niemniej jednak, zdaniem Sadu I instancji, jego rozstrzygnięcie zależeć będzie od ustalenia przesłanek warunkujących zasadność wydania nieruchomości, w tym również czy powódce przysługuje tytuł prawny do przedmiotowej nieruchomości, czego nie zapewni rozstrzygnięcie sporu w niniejszej sprawie.

Sąd I instancji podkreślił również, że uchwała nr (...) podjęta przez Zgromadzenie Przedstawicieli Spółdzielni stanowiła oświadczenie woli, a zatem niemożliwe jest żądanie sądowego ustalenia w trybie art. 189 k.p.c., że jej treść była inna niż to wynika z jej literalnego brzmienia.

Sąd ten stwierdził także, że właśnie z uwagi na brak interesu prawnego powódki, bezzasadne było badanie prawdziwości podnoszonych przez nią twierdzeń i prowadzenie postępowania dowodowego w tym kierunku. W związku z tym oddalił wnioski dowodowe zgłoszone w pozwie, jako nieprzydatne dla rozstrzygnięcia w sprawie.

***Apelację od tego wyroku wniosła powódka, która zarzuciła Sądowi I instancji:***

- 1. naruszenie art. 189 k.p.c. przez błędne uznanie, że nie posiada interesu prawnego we wniesieniu powództwa o ustalenie treści uchwały nr (...) Nadzwyczajnego Zebrania Przedstawicieli Spółdzielni (...) z 29 czerwca 2009 r. z uwagi na zawisłość powództwa o wydanie nieruchomości,***
- 2. naruszenie art. 386 § 4 k.p.c. przez nierozpoznanie sprawy, w sytuacji gdy ustalenie treści przedmiotowej uchwały jest:***

**- niezbędne do ustalenia roszczeń wobec pozwanej, która zobowiązała się do wniesienia aportu celem pokrycia kapitału zakładowego,**

**- dalej idące niż powództwo o wydanie nieruchomości, ponieważ dotyczy całego spektrum spraw majątkowych, tj. istnienia po stronie pozwanej zobowiązania do wniesienia aportu, pokrycia kapitału zakładowego, a zatem nie ogranicza się jedynie do kwestii związanej z nieruchomością,**

**- istotne dla określenia, że to spółka jest właścicielem przedmiotowej nieruchomości stanowiącej element aportu w postaci zorganizowanej części przedsiębiorstwa ;**

**2. błędne uznanie, że sprawa o wydanie nieruchomości sygn. VII GC 94/16 jest dalej idąca niż niniejsze powództwo o ustalenie, a obrona interesu prawnego powodowej spółki istnieje w postępowaniu o wydanie nieruchomości;**

**3. błędne przyjęcie, że spółka domaga się ustalenia treści oświadczenia woli, pomimo że podstawę żądania pozwu stanowi ustalenie istnienia stosunku prawnego, wywołującego określone skutki prawne, na który składa się treść czynności prawnej składającej się z oświadczenia woli Nadzwyczajnego Zgromadzenia Przedstawicieli Spółdzielni (...);**

**4. naruszenie art. 217 § 1 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. przez pominięcie dowodu z zeznań świadków na okoliczność faktycznego brzmienia uchwały nr(...) Nadzwyczajnego Zebrania Przedstawicieli Spółdzielni, pomimo iż przeprowadzenia dowodu było niezbędne z punktu widzenia wyjaśnienia sprawy;**

**5. naruszenie art. 217 § 3 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. przez nierozpoznanie innych wniosków dowodowych, co w konsekwencji doprowadziło do nierozpoznania istoty sprawy;**

**6. naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. przez dokonanie oceny materiału dowodowego z pominięciem zawnioskowanych dowodów, co w konsekwencji doprowadziło do nierozpoznania istoty sprawy;**

**7. naruszenie art. 233 § 1 i 2 k.p.c. i art. 328 § 2 k.p.c. przez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów, polegające na pominięciu faktów przedstawionych przez powoda w treści pozwu, na których potwierdzenie zostały zawnioskowane dowody z dokumentów oraz nagrań dźwiękowych;**

**8. naruszenie art. 102 k.p.c. polegającą na obciążeniu jej obowiązkiem zwrotu kosztów procesu przeciwnikowi, pomimo istnienia szczególnego przypadku uzasadniającego całkowite odstąpienie od nałożenia tych kosztów.**

**Wnosiła o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.**

**SĄD APELACYJNY USTALIŁ I ZWAŻYŁ, CO NASTĘPUJE:**

**Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie.**

Sąd Apelacyjny zaaprobował ustalenia faktyczne Sądu I instancji, jak i wyrażoną przez ten Sąd ocenę odnośnie braku interesu prawnego powódki w wytoczeniu powództwa w niniejszej sprawie, zaś zarzuty zawarte w apelacji ocenił jako niezasadne.

W szczególności nie można było podzielić stanowiska skarżącej, jakoby Sąd Okręgowy dopuścił się nierozpoznania istoty sprawy, czy też naruszenia przepisów postępowania regulujących postępowanie dowodowe. Sąd ten słusznie oddalił wnioski powołane na okoliczności związane z podejmowaniem przez Nadzwyczajne Zebranie Przedstawicieli Spółdzielni (...) w S. uchwały nr (...)z dnia 29 czerwca 2009 r. o podjęciu współpracy gospodarczej z(...)w W. oraz wyrażeniu zgody na wniesienie aportu do spółki prawa handlowego (sp. z o.o.) w postaci wyodrębnionej części

przedsiębiorstwa. Wnioski te nie podlegały również uwzględnieniu na etapie postępowania odwoławczego, albowiem zgodnie z art. 227 k.p.c. przedmiotem dowodu mogą być wyłącznie fakty mające istotne znaczenie w świetle podstawy faktycznej i prawnej sprawy. Prawdłowo zaś Sąd Okręgowy stwierdził, iż brak jest interesu prawnego po stronie powodowej spółki w dochodzeniu roszczenia objętego pozwem, a w takiej sytuacji powództwo podlegało oddaleniu bez konieczności badania okoliczności opisanych w tezie dowodowej zawartej w pkt 4 petitum pozwu.

Podzielając tę ocenę, przypomnieć należy, że interes prawny, o którym mowa w art. 189 k.p.c., rozumieć należy jako obiektywnie występującą potrzebę ochrony sfery prawnej powoda, którego prawa zostały lub mogą zostać zagrożone, bądź też co do istnienia tych treści występuje stan niepewności. Ocena interesu prawnego wymaga zindywidualizowanych kryteriów, a jedną z przesłanek badanych przy rozważaniu celowości wykorzystania powództwa o ustalenie jest znaczenie, jakie wyrok ustalający wywarłby na sytuację prawną powoda. O występowaniu interesu prawnego świadczy możliwość stanowczego zakończenia w tej drodze sporu, natomiast przeciwko – możliwość uzyskania pełniejszej ochrony praw powoda w drodze innego powództwa. Postępowanie cywilne oparte jest bowiem na założeniu, że realizacja praw na drodze sądowej powinna być celowa i możliwie prosta, udzielana bez mnożenia postępowań. Założenie to realizuje wymaganie wykazania interesu prawnego w wypadku żądania ustalenia istnienia (nieistnienia) stosunku prawnego lub prawa i przyjęcie, jako zasady, że możliwość uzyskania skuteczniejszej ochrony na drodze innego powództwa podważa interes prawny w żądaniu ustalenia (tak Sąd Najwyższy w wyroku z 15 maja 2013 r., III CSK 254/12, Lex nr 1353202).

Dlatego też interes prawny strony w ubieganiu się o wydanie rozstrzygnięcia ustalającego prawo lub stosunek prawny powinien być badany w granicach wyznaczonych potrzebą udzielenia jej żądanej ochrony i wyprzedzać badanie istnienia prawa (stosunku prawnego) objętego twierdzeniami o podstawie faktycznej powództwa. Na gruncie przedmiotowego przepisu interes prawny rozumiany jest jako wykazanie potrzeby udzielenia ochrony sferze prawnej powoda, którą to ochronę może on uzyskać przez samo ustalenie stosunku prawnego lub prawa. Skuteczne powołanie się na interes prawny w wystąpieniu z żądaniem ustalenia prawa lub stosunku prawnego wymaga wykazania, że oczekiwane rozstrzygnięcie wywoła takie skutki w stosunkach między stronami, w następstwie których ich sytuacja prawna zostanie określona jednoznacznie (tak Sąd Najwyższy w wyroku z 18 czerwca 2015 r., III CSK 372/14, Lex nr 1745578).

Oczywistym jest, iż w sprawie niniejszej taki wypadek nie zachodzi, a brak interesu w rozumieniu przepisu art. 189 k.p.c. wynika bezpośrednio z twierdzeń samej powódki. Ocena zaś w zakresie istnienia bądź nieistnienia interesu prawnego, jako przesłanki powództwa ze wskazanego przepisu, nie może być dokonywana w sposób schematyczny, lecz należy ją indywidualizować, zawsze z uwzględnieniem konkretnych okoliczności sprawy. Natomiast powódka, chociażby w apelacji, wskazuje, że ustalenie przez Sąd treści przedmiotowej uchwały jest niezbędne do ustalenia całego spektrum roszczeń majątkowych wobec pozwanej Spółdzielni, w tym związanych z istnieniem po jej stronie m.in. zobowiązania do wniesienia aportu i pokrycia kapitału zakładowego. Jest więc jasne, że nawet ewentualny wyrok uwzględniający powództwo w niniejszej sprawie nie rozstrzygnąłby sporu pomiędzy stronami, ani sam przez się nie zapewniłby stronie powodowej jakiegokolwiek ochrony.

W tym miejscu należy podkreślić, że ratio legis art. 189 k.p.c. nie polega bynajmniej na umożliwieniu pozyskiwania prejudykatów dla innych postępowań. Wprawdzie w orzecznictwie dopuszcza się możliwość żądania na podstawie art. 189 k.p.c. ustalenia faktu prawotwórczego, ale – jak słusznie zauważył Sąd Okręgowy - po podjęciu uchwały, której ustalenia treści domaga się obecnie powódka, miały miejsce dalsze czynności (umowa spółki) i to one miały prowadzić do przeniesienia prawa własności nieruchomości na rzecz spółki (w drodze aportu) i to one były przesądzające dla powstania skutków prawnorzeczowych.

W przedmiotowej sprawie powódka wydaje się nie dostrzegać, że bynajmniej nie dąży ona do ustalenia okoliczności, z której wynikałoby jakiegokolwiek prawo lub stosunek prawny i pomija, że w kwestii istnienia stosunku prawnego, z którego skarżąca wywodzi swoje uprawnienie do nieruchomości nr geod. (...) położonej w S. przy ul. (...), o pow. 3.493 m<sup>2</sup>, służą jej dalej idące środki prawne w postaci powództwa o wydanie, z którym zresztą powódka wystąpiła przeciwko pozwanej. Z konstrukcji dochodzonego w niniejszej sprawie roszczenia wynika, że skarżąca domaga się

w procesie ustalenia faktów, które ewentualnie winny zostać zbadane przez Sąd właśnie w postępowaniu o wydanie nieruchomości. Niewątpliwie, nawet wydanie postulowanego w pozwie rozstrzygnięcia nie prowadziłyby do określenia prawa lub stosunku prawnego pomiędzy stronami niniejszego procesu.

Dodatkowo zauważyć w tym miejscu należy, że jakkolwiek powódka stwierdziła w apelacji, że „podstawę żądania pozwu stanowi ustalenie stosunku prawnego, na który składa się treść czynności prawnej”, to jednak skarżąca nie dostrzega, iż nie odpowiada to rzeczywistemu stanowi rzeczy.

Treść stosunku prawnego opisana jest normami reżimu kontraktowego lub rzeczowego, co oznacza, że ustalenie stosunku prawnego wymaga odwołania się do konkretnych norm, umożliwiających jego kwalifikację i określenie statusu stron w nim uczestniczących. Z tej przyczyny ustalenie stosunku prawnego może prowadzić do stwierdzenia po stronie powodowej np. prawa własności nieruchomości, o ile u podłoża leży czynność prawna związana z przeniesieniem własności.

Powódka nie domagała się jednak w tej sprawie ustalenia, że jest właścicielem konkretnej nieruchomości lecz dążyła do ustalenia intencji uchwały SM (...), poprzedzającej zawarcie umowy spółki, a więc do dokonania wykładni oświadczenia woli osoby prawnej, co należało uznać za niedopuszczalne.

Na marginesie podkreślenia wymaga, że żądanie owo oderwane zostało od literalnej treści uchwały i całkowicie przy tym pomija, że w dacie uchwały, tj. 29 czerwca 2009 roku, nieruchomość oznaczona nr. geodezyjnym (...) w ogóle nie istniała, bowiem została wydzielona dopiero 14 października 2009 roku. Odnotować tu należy, że Sąd wieczystoksięgowy, odmawiając wpisania powódki, jako właścicielki przedmiotowej nieruchomości (k. 83-87) dostrzegł tę okoliczność, tym niemniej zasadniczą podstawą odmowy było uznanie, że umowa z dnia 15 października 2009r., w części odnoszącej się do wniesienia aportu obejmującego przedmiotową nieruchomość w ogóle nie może być oceniona jako ważna czynność prawna z tej przyczyny, że dotyczyła nieruchomości, która nie może być przedmiotem samodzielnego obrotu. Stanowisko takie zostało przez Sąd uzasadnione tym, że decyzja administracyjna z 14 października 2009 roku, zatwierdzająca podział działki (...) na działki (...) zawierała zastrzeżenie, że częściowe zbycie nieruchomości wymaga ustanowienia prawa służebności przejścia i przejazdu. Stanowisko co do tego, że zbycie w takiej sytuacji nieruchomości, bez wykonania zastrzeżenia określonego w decyzji administracyjnej, jest nieważne, zostało w judykaturze ugruntowane (zob. post. SN z 19.03.2015r., IV CSK 411/14).

Ustanowienie służebności drogi koniecznej wymaga zgody Rady Nadzorczej w formie uchwały (art. 46 par.1 pkt. 3Prawa Spółdzielczego), a skoro uchwała taka nie zapadła i nadal brak jest podstawy do tego, by uznać powódkę za właścicielkę przedmiotowej nieruchomości, to oczywiście prawnie relewantne jest ustalenie, że SM (...), podejmując uchwałę z dnia 29 czerwca 2009, w istocie miała zamiar przenieść własność (bliżej wówczas nieopisanej) nieruchomości na rzecz powódki.

W świetle powyższego nie sposób było uznać, że Sąd I instancji nie rozpoznał istoty sprawy.

Wskazać należy, że granice procesu cywilnego określa nie tylko strona powodowa poddając pod osąd określone fakty, z których wywodzi skutki prawne, ale także przeciwnik procesowy, zwalczając zaistnienie tych okoliczności lub przedstawiając zdarzenia niwelujące konsekwencje udowodnionych przez powoda faktów. W doktrynie i orzecznictwie ugruntowany jest też pogląd, że nierozpoznanie istoty sprawy odnosi się do roszczenia będącego podstawą powództwa i zachodzi, gdy sąd pierwszej instancji nie orzekł w ogóle merytorycznie o żądaniach stron, zaniechał zbadania materialnej podstawy żądania pozwu albo pominął merytoryczne zarzuty pozwanego (zob. w szczególności wyrok SN z dnia 23 września 1998 r., II CKN 897/97, OSNC 1999, nr 1, poz. 22; wyrok SN z dnia 14 maja 2002 r., V CKN 357/00, Lex, nr 55513). Tymczasem w okolicznościach niniejszej sprawy, nie powinno budzić wątpliwości, że Sąd I instancji nie tylko odniósł się do tego, co było przedmiotem sprawy, ale w ramach badania materialnej podstawy żądania i merytorycznych zarzutów strony pozwanej, słusznie przyjął, że istnieje materialnoprawna przesłanka unicestwiająca roszczenie w postaci braku interesu prawnego.

Zarzuty apelacji nie były także zasadne odnośnie niewłaściwego zastosowania art. 102 k.p.c. Skorzystanie z tego przepisu jest suwerennym uprawnieniem jurysdykcyjnym sądu orzekającego i do jego dyskrecjonalnej decyzji, opartej na swobodnym uznaniu, kształtowanym własnym przekonaniem oraz oceną całokształtu okoliczności sprawy, należy przesądzić, czy wystąpił przewidziany w tym przepisie szczególnie uzasadniony wypadek, który uzasadnia odstąpienie od generalnej zasady obciążenia kosztami procesu strony przegrywającej spór (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 2 czerwca 2010 r. I PZ 2/2010 OSNCP 2011, nr 23-24, poz. 297 oraz z dnia 26 stycznia 2012 r. III CZ 10/2012 OSNC 2012, nr 7-8, poz. 98). Jeżeli więc sąd nie zastosował art. 102 k.p.c. i nie odstąpił od obciążenia kosztami postępowania strony, która sprawę przegrała, postawienie sądowi skutecznego zarzutu z tego tytułu wymaga wykazania, że istniały podstawy do zastosowania tego przepisu w związku z wystąpieniem szczególnie uzasadnionego przypadku, który sąd powinien był uwzględnić. Należy zauważyć, że nie w każdej sprawie zachodzą podstawy do rozważania zastosowania tego przepisu, gdyż decydują o tym okoliczności faktyczne konkretnej sprawy.

W związku z tym zwrócić należy uwagę, że powódka już na etapie inicjowania niniejszego postępowania, powinna była dokonać oceny zasadności dochodzonych roszczeń i ewentualnego ryzyka związanego z koniecznością poniesienia kosztów postępowania, w sytuacji, gdyby nie zostało ona uwzględniona. Nawet zatem pozostawania w subiektywnym przekonaniu o słuszności swoich racji nie może stanowić przesłanki do zastosowania art. 102 k.p.c., zwłaszcza że z istoty każdego postępowania procesowego wynika jego sporność i zwykle niepewność rozstrzygnięcia. Subiektywne zatem przekonanie o słuszności żądania nie jest z pewnością okolicznością, która sama przez się może przemawiać za rozstrzygnięciem o kosztach procesu w oparciu o art. 102 k.p.c.

Zważywszy na powyższe, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c., oddalił apelację powódki w całości.

O kosztach postępowania apelacyjnego postanowiono na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. i art. 108 §1 k.p.c. Stwierdzono przy tym, iż na tym etapie brak było podstaw do zastosowania art. 102 k.p.c., a wniosek w tym względzie nie został w apelacji szczególnie uzasadniony. To postępowanie powódki, zainicjowane wniesieniem apelacji, spowodowało konieczność poniesienia przez przeciwnika kosztów celem podjęcia skutecznej obrony a na tym etapie nie było już podstaw do przyjmowania, iż skarżąca mogła pozostawać w uzasadnionym subiektywnym przekonaniu o słuszności dochodzonego roszczenia, wspartym na obiektywnych podstawach. Zasądzone od powódki na rzecz pozwanej koszty (10.800 zł) objęły zastępstwo prawne, według stawki minimalnej przewidzianej w § 2 pkt 8 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych.

(...)